

Conan w towarzystwie dużo pijącego pieśniarza

18 listopada 2024

Niewielu ludzi na świecie wie, że kraj, w którym zaraz po USA napisano bardzo wiele opowieści o Conanie to postsowiecka Rosja. Pod koniec lat 1990. wydawnictwo Amber wydało pewną liczbę książek, zawierających opowiadania o Conanie autorstwa różnych rosyjskich pisarzy, ukrytych pod wybitnie amerykańsko-brzmiącymi pseudonimami. Wydawnictwo nie zawsze chwaliło się faktem wydawania dzieł tłumaczonych z języka rosyjskiego i dodawało do nich nieistniejące tytuły angielskie, będące tylko czystymi wymysłami.

Ale zostawmy na boku brudne gierki wydawcy tych książek. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że „smakosz” tego rodzaju literatury rozrywkowej powinien się z faktu dostępności większej ilości książek o jego ulubionym bohaterze cieszyć. Nic bardziej mylnego... Te, pochodzące ze wschodu „Conan stories” są tragicznie różne od swoich amerykańskich odpowiedników.

Po ich lekturze jasno widać, że w nich Conana nie ma, mimo że jest to główny i zarazem tytułowy bohater książki (w rzeczywistości w tych opowieściach robi on za kogoś w rodzaju „mistrza drugiego planu”). W tych pochodzących z Rosji opowieściach najdzielniejszy Cymmeryjczyk albo jest głupi i ciamajdowaty (w tym przypadku autor zdecydowanie nie lubi tej postaci), albo w ogóle kompletnie nie pasuje on pod swój własny rys charakterologiczny. Conan w tych powieściach musi być obudzony kuksańcem, co jest niebywałe i przeczy posiadaniu przez niego wyostrzonych barbarzyńskich zmysłów, których posiadanie nieraz ratowało mu skórę. Jego rosyjska wersja miewa nawet dylematy egzystencjonalne! Ponadto samodzielnie używa on miejscami magii (w książce „Conan i noc Szadizaru” najdzielniejszy z barbarzyńców rzuca błyskawicami!), której,

jak wiadomo, nie znosi i się obawia, jako nieuczciwej formy walki. Zdarza się, że przez krótki czas Conan jest nawet martwy i ożywia go dopiero zastosowanie przez zakochaną w nim kobietę pewnej czarodziejskiej maści!

To wszystko zwyczajnie nie mieści się w głowach miłośników postaci najdzielniejszego z Cymmeryjczyków! Rosjanie zrobili z Conana kolejną wersję radzieckiego superbohatera w rodzaju agenta Maxa Otto von Stierlitz, tym razem działającego w realiach ery hiperborejskiej. Te długie przemyślenia i rozterki trapiące w ich opowieściach Conana są zupełnie niewiarygodne i nie pasują do tej postaci.

W porządnym opowieści z górnej półki, u dzielnego Cymmeryjczyka, późniejszego króla Aquilonii, nigdy nie było przemyśleń typu: „Ten wiedział, że tamten wiedział, że ten nie wiedział”. Zdarza się w opowieściach o Conanie autorstwa rosyjskich pisarzy natrafić na rażące nieścisłości przyczynowo-skutkowe, typu sytuacji, w której Conan najpierw kogoś pochował, a potem nie mógł go zakopać, ponieważ ziemia była za twarda (w książce „Conan i każąca dłoń”)! Widać jasno, że w Rosji fantastyka nie ma zupełnie żadnych ograniczeń!

Wniosek z tego jest taki, że niektórzy nie potrafią wyjść poza swoje własne ograniczenia cywilizacyjne. Samodzielna, prawdziwie męska i nieugięta jednostka ludzka w stepowej Rosji zwyczajnie nie mieści się tamtejszym ludziom w głowie!

Po przeczytaniu opowieści o Conanie opisanych przez rosyjskich autorów rodzą się w głowie wielbiciela tej postaci następujące pytania, na które nie sposób znaleźć żadnej rozsądnej odpowiedzi.

Gdzie Conan jest przejeżdżony po posiłku, zwłaszcza po jego ulubionym pieczystym!?

Gdzie Conan marzy o tym, aby leć się na wygodnej i delikatnej pościeli!?

Gdzie tu trzeba było Conana budzić rano mocnym kuksańcem!?

Jedyna odpowiedź, jaka się nasuwa sfrustrowanemu fanowi przygód Conana, jest następująca – takie rzeczy tylko w Rosji!

Na podsumowanie całego wywodu należy stwierdzić, że Conan Conanowi nierówny. Powieści takie jak recenzowana „Conan i podziemie niewoli” nie są źle napisane i dużo lepiej byłoby dla nich, gdyby w ich fabule pojawił się bohater o innym imieniu, niż Conan. Z racji sposobu, w jaki został dzielny Cymmeryjczyk przez piszących o nim Rosjan przedstawiony stwierdzam, że ich powieści nie są tak naprawdę opowieściami o wojowniczym i twardym bohaterze, stworzonym przez Howarda.

Całe to zjawisko, dotyczące powstania i odmiennego charakteru rosyjskiej wersji Conana można wytłumaczyć w sposób następujący: spora część współczesnych Rosjan cierpi na wielki kompleks wobec USA. Wobec tego atakują lub „poprawiają” oni wszystko, co amerykańskie, aby pokazać, że też potrafią mieć na przykład swojego własnego Conana. Jest to jedna z typowych reakcji narodu, który stracił swoją mocarstwową pozycję na arenie międzynarodowej na korzyść innego.

Autorstwo: Deuteroniusz

Źródło: WolneMedia.net